

Będą zmiany w przepisach emerytalnych?

https://infosecurity24.pl/legislacja/beda-zmiany-w-przepisach-emerytalnych?fbclid=IwY2xjawEg0B1leHRuA2FlbQIxMQABHepz30OXz1Bzviiuvpdgb9dGS3p5Za_yiGNyuJQVpeR23IBvFt0cyuaNuQ_aem_5Zwfp0X3VWuPC8WSnuGaEw

Dominik Mikołajczyk - 05.08.2024 13:26



Zdjęcie ilustracyjne - Autor: MSWiA

Dyskusja na tematy związane z emeryturami w służbach mundurowych trwa niezmiennie od wielu lat. I o ile rząd dość jasno deklaruje – czego oczekuje część środowiska – że „stare” zasady emerytalne, umożliwiające odejście z formacji po 15 latach służby nie wróca, o tyle nie jest wykluczone, że prowadzone będą prace dotyczące innego aspektu. Chodzi o sytuację mundurowych przyjętych przed 1 stycznia 1999 roku i po tej dacie.

Wraca temat możliwości jednoczesnego pobierania - przez część funkcjonariuszy - emerytury mundurowej oraz świadczeń z powszechnego systemu emerytalnego. Do sprawy odniósł się resort rodziny, pracy i polityki społecznej. To efekt pisma z jakim do premiera wystąpili związkowcy z NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa.

Jak zaznacza ministerstwo, zróżnicowana sytuacja mundurowych przyjętych przed 1 stycznia 1999 i po tej dacie to kwestia, która pojawia się „zarówno w petycjach kierowanych do sejmowej czy senackiej komisji petycji, jak również w wystąpieniach indywidualnych, kierowanych do resortów odpowiedzialnych za kształtowanie rozwiązań w zakresie zbiegu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych, zarówno do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Obrony Narodowej jak i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także Ministerstwa Sprawiedliwości”.

Na czym polega problem? Chodzi o to, że **funkcjonujące dziś przepisy, dzielą mundurowych - w aspekcie możliwości skorzystania z obu systemów emerytalnych - na dwie grupy.** W przypadku funkcjonariuszy, **którzy rozpoczynali służbę od 1 stycznia 1999 roku, mamy dziś do czynienia z zasadą pełnej odrębności obu systemów (mundurowego i powszechnego).** Skutkuje to tym, że - jak pisze ministerstwo - de facto istnieje możliwość pobierania emerytury w obu systemach. „Wynika to z tego, że co do zasady do tych okresów, z których budowana jest podstawa wymiaru emerytury mundurowej, w stosunku do tej grupy funkcjonariuszy nie uwzględnia się okresów tak zwanej pracy cywilnej” – tłumaczy resort.

Inna sytuacja występuje w przypadku funkcjonariuszy, **którzy rozpoczęli służbę przed, 1 stycznia 1999 roku, czyli przed reformą polskiego systemu emerytalnego.** Ci mundurowi pobierać mogą tylko jedno świadczenie, a okresy pracy cywilnej „podlegają uwzględnieniu przy ustalaniu wysokości emerytury mundurowej, jednak tylko w określonym zakresie do maksymalnej podstawy wymiaru i według zróżnicowanych wskaźników”.

Ponieważ osoby te po nabyciu prawa do emerytury mundurowej podejmują aktywność zawodową, która wiąże się z podleganiem ubezpieczeniom społecznym i są za nich odprowadzane składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, to ta grupa byłych funkcjonariuszy, czuje się pokrzywdzona w takim znaczeniu, że część z nich pomimo, że nabywa prawo do emerytury powszechnej, to nie jest im ta emerytura wypłacana. To prawo jest bowiem ustalane i ustalana jest wysokość emerytury, a jednocześnie ze względu na obowiązujące reguły zbiegu, zgodnie z art.95 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ta emerytura powszechna jest z reguły

zawieszona, ponieważ jest niższa niż emerytura mundurowa. Powstaje więc poczucie, że odprowadzanie składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych nie służy w przyszłości zwiększeniu wysokości pobieranych świadczeń, ponieważ okresy pracy cywilnej nie są uwzględniane do wymiaru emerytury, gdyż wysokość emerytury mundurowej nie zwiększa się po osiągnięciu maksymalnego jej pułapu, a jednocześnie, mimo nabycia prawa do emerytury powszechnej, osoby te takiej emerytury nie mogą pobierać ze względu na obowiązujące reguły zbiegu.

Fragment pisma dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej do przewodniczącego NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa

Jednak o ile stan faktyczny ministerstwo ma rozpoznany, o tyle w kwestii rozwiązań nie jest już tak przejrzyste. Resort otwarcie przyznaje bowiem, że zagadnienie ma charakter „złożony” i to zarówno, jeśli chodzi o stronę prawną, jak i ekonomiczną. Mówiąc wprost, każda zmiana będzie miała wpływ zarówno na Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jak i budżet państwa.

Wydaje się jednak, że nie wszystko stracone. Resort problem dostrzega i chciałby – jak czytamy – podjąć z MSWiA, MON i MS kierunkowe prace „które umożliwiłyby uwzględnienie w jakimś zakresie postulatów zgłaszanych przez środowiska mundurowe, w taki sposób, ażeby ograniczyć poczucie pokrzywdzenia związanego z wkładem tych osób do systemu powszechnego, za który obecnie nie otrzymują zwiększenia wysokości pobieranych świadczeń”

Jednocześnie Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pragnie zastrzec, że możliwe są różne techniki legislacyjne osiągnięcia tego celu. Z jednej strony możliwa jest modyfikacja reguł zbiegu prawa do emerytury powszechnej i emerytury mundurowej. Istnieje też możliwość wprowadzenia zmian w ustawach zaopatrzeniowych, które by umożliwiły na przykład w większym stopniu uwzględnianie okresów pracy cywilnej w wysokości emerytury mundurowej.

Fragment pisma dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej do przewodniczącego NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa

Resort dodaje też, że na tym etapie zarysowane kierunki działań, **to jedynie „potencjalne możliwości zmiany funkcjonujących rozwiązań”**, a całość zagadnienia **wymaga „pogłębionej analizy prawnej i finansowej”**.

Pytanie czy deklaracje przekują się na konkretne projekty zmian? W Sejmie rozpatrywano niedawno petycję, dotyczącą tego zagadnienia i – jak podkreśla MRPiPS - przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „zadeklarowali podjęcie wspólnych prac nad tym zagadnieniem”.

Nie ma co ukrywać, że droga do wprowadzenia ewentualnych korekt w obowiązujących przepisach jest bardzo daleka, a ton odpowiedzi zawiera wiele asekuracyjnych fragmentów. Nie zmienia to jednak faktu - co zapewne istotne dla sporej grupy mundurowych - że resort rodziny, pracy i polityki społecznej nie powiedział propozycji kategorycznie „nie”, a co za tym idzie, **piłka jest - przynajmniej teoretycznie - ciągle w grze.**